

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 116.

11. Października 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i e.

Przy rozdawaniu w d. 8. Sierpnia r. b. na
iermarku w Korolówce Cyrkułu Czorthowskiego,
nagród za wychów bydła rogatego, następujące
osoby obdarzone zostały: 1) Za najpiękniejsze-
go byka, czynszownik Jan Krajewski z Iwania,
Państwa Uścic; czynszownik Jan Koczałowski z
Bedrykowiec, Państwa Zaleszczyckiego; włościa-
ninu Szczepan Sawczuk z Mielnicy, po 12 ZR.
Bl. K. 2) Za najpiękniejsze iatówki, poddani:
Nikita Boyczuk z Korolówki; Iwan Thaczuk z
Wiśniatyniec; Dmitro Krupelnicki z Sinkowa;
Iwan Moroz z Chudyjowiec; Wasyl Zulak z Ger-
mahówki, i Czynszownik Jan Koczałowski z Be-
drykowiec.

— Z Wiednia d. 30. Września. —

N. Pan Swoim najwyższym postanowieniem
z d. 26. Lipca r. b., raczył miejsce Podskarbie-
niego Ces. Austriackiego orderu korony szlache-
ckiej, uwolnione przez śmierć Rady Nadwornego
Giuliani, nadać najłaskawiej dotychczasowemu
Pisarzowi tegoż Orderu, Rady Nadwornemu i
tajnemu Sekretarzowi Gabinetowemu Tomaszowi
Young; miejsce Pisarza, Heroldowi Orderu,
Rady Nadwornemu Kommissy, Przełożonemu
nad C. K. stanu kredytu i centralną Izbą obra-
chunkową, Franciszkowi Mambretti; zaś miejsce
Herolda, Woznemu Orderu, Nadwornemu Fu-
ryerowi Franciszkowi Collet.

Przez śmierć Ministra Stanu i Konferencyi,
Hrabiego Karola Zichy Vazfonheő, d. 26. b. m.
rano o godzinie 4tej, utraciło Państwo jednego
ze swoich znakomitych sług, a liczna rodzina u-
kochanego ojca.

Dyrekcya uprzywilejowanego Austriackiego
Narodowego banku, spaliła wykupionych pienię-
dzy papierowych w d. 3. Października 1826 na
stołu przed bramą zwaną Stubenthor w domu
tego urzędzonym dziesięć milionów ZR., a to
w obecności delegowanych C. K. Kommissarzy i C.

K. stanu kredytu i centralney Izby obrachun-
kowej. (G. Wied.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalia.

Mniey, więcey zaszyły także rozruchy w mia-
stach Guimaraes, Alendroal, Monforte do Rio
Livre, Braga i Vianna do Minho. Przeto Xiężna
Rejentka rozkazała, aby Sędziowie da Fora w
tych gminach zostali oskarzeni; ów z Monforte
uznany ieszcze został za zdraycę Króla i nie-
wdzięcznego swoiey oyczyźnie, ponieważ uciekł
ze swoiego miejsca, i połączył się z woyskiem
prowincyi Tras os Montes, zbiegłem do Hisz-
panii.

Gubernator dopiero rzeczonęj prowincyi do-
niósł Ministrowi o rewolncyi wszczętęj przez Po-
ruczniaka 9go pułku iazdy, Jose de Carvalho. Z
iego powodu 60 ludzi tego pułku opuściło w d.
28. Sierpnia miasto Chaves, aby się połączyć w
Rio Major z oddziałem takięj samęj siły. Wzbra-
niały się one uznać Władzę Kapitana Ignatio d'Al-
meida. Jednakże mówią, że Choraży z 20 ludźmi
powrócił. — W Afemtejo, Algarbii, w wyższyć
i niższyć Beira, nie była spokojność naruszoną.

Gwiazda donosi z Lizbony z d. 7. Wrze-
śnia, iż, doprawdypodobna, że Rejentka nie
przyymie do służby woyska Andaluzyjskiego, któ-
re inż przeszło do Portugalii, lub w przyszłości
przejdzie; nie można go rozbroić, lecz będzie
do Hiszpanii odesłane. Położenie Rejentki iest
przykre. Wybory mają się niebawem rozpocząć.
Na północy Królestwa zaszyły nieiakie rozruchy.

(G. Wied.)

Hiszpania.

Gazeta Madrycka z d. 11. Września zawie-
ra wiadomość o przejściu do Hiszpanii części 4go
lekkiego pułku iazdy, stojącego załogą w Oli-
venca, iakoteż z powodu tego wypadku wydany
wyrok Królewski.

Wypadek ten zaszedł rano d. 2. Września
w chwili, gdy na straży będący Podporuczniak,
Don Jose Moncada, rozkazał ludziom swoim
wsiąść na konie i zabrać przemocą 111 koni w
stajniach pułku ze wszelkiem oporzędzeniem bę-
dących. Zbrodnicze to przedsięwzięcie wspierał

)

Porucznik Don Gayetano Genod, teyże saméy broni. Moncada używszy gwałtu przeciwko piechocie stoiącéy na straży przed kwaterą, udał się do Yelves w Portugalii. Za nim poszło 115 szeregowych i kilku podoficerów tego korpusu, między którymi wymieniają Jose Lopez Sevilla i Juan Garcia. (Gubernator w Elvas, twierdzy pogranicznéy Portugalskiéy przeciwko Hiszpanii, donosi pod d. 2. Września do Lizbony, że 150 Hiszpańskich ieźdźców z 4go pułku z 93 końmi, stawilo się u niego, ofiarując usługi swoje Rządowi. Tymczasowie rozkazał ich umieścić w Borba.)

Gniew Króla Jegomości spada tém bardziéy i sprawiedliwiéy na niegodne postępowanie Moncady i Gayetano Gand, że stopnie swoje winni są niewyczerpanéy łasce Króla, które, ponieważ Rządowi konstytucyjnemu służyli, utracić byli powinni. W przekonaniu, iż potrzeba koniecznie chwycić się stósownych środków, aby zapobiedz skutkom tak złego przykłądu, Król Jegomość przewodnicząc w Radzie Stauu, wydał następujący wyrok:

Art. 1. Porucznik Don Gayetano Gand i Podporucznik Don Jose Moncada, podoficerowie i żołnierze 4go lekkiego pułku iazdy, stoiącego załogą w Olivenca, którzy swoje chorągwie opuścili dla przejścia do nieprzyjaciela, powinni być po onych uwięzieniu karani śmiercią na szubienicy. Art. 2. Wyroki z d. 17. i 21. Sierpnia 1825 zastosowane być mają do wszystkich osób, które pośrednio lub bezpośrednio miały iakibądź z buntownikami związek. Art. 3. Podoficerowie i żołnierze oznaczeni w pierwszym Artykule, iczli w ciągu dni ośmiu od dnia niniejszego wyroku stawiają się przed Władzami Króla Jegomości, będą uwolnieni od kary śmierci. Art. 4. Czwartý pułk lekkieý iazdy iest zniesiony; ludzie, którzy takowy składają, umieszczeni będą w korpusie przez Króla wyznaczonym, a Jeneralnemu Kapitanowi Estremadury poruczone iest rozwiązanie tego pułku. Art. 5. Wskutek tych reform Szefowie i Oficerowie znajdujący się po tym wypadku w d. 2. Września w korpusie lub w twierdzy Olivenca, i którzy ieszcze byli tamże na ostatnim przeglądzie, zawieszani są w swoich obowiązkach aż do rezultatu 7mym artykułem obiętego. Art. 6. Szefowie twierdzy Olivency, zawieszani są podobnież w swoich obowiązkach. Art. 7. Ma być niezwłocznie podług przepisów złożony Sąd woienny dla przekonania się, czyli Szefowie pomionionego pułku w utrzymaniu karności woyskowej swych podrzędnych byli czynnymi; takie samo śledztwo przedsięwzięte będzie względem Szefów i umieszczonych urzędników w Olivencie, w celu doyscia, czyli dopefniali

poruczonych sobie obowiązków, Sąd ten starać się będzie odkryć powstanie, postępy i rozgałęzienie się wypadku w niniejszym artykule namienionego. Art. 8. Ten Sąd woienny za sankcją królewską i stósownie do rozporządzeń królewskich, uchwały, iakie za odpowiadające zamiarowi uzna, rozkaże wykonać. Art. 9. Król Jegomość czyni odpowiedzialnymi Inspektorow i Jeneralnych Dyrektorów swojego woyska za osoby, przez nich przedstawione do korpusu, w którym życzą sobie być umieszczone. Art. 10. Jeneralni Kapitanowie obowiązani są w naykrótszym czasie donieść Królowi o postępowaniu Oficerów pod ich dowództwem zostających. (G. Wied.)

Wielka Brytania i Irlandyia.

Z Kuryiera Angielskiego widzimy, że w Parafii S. Mateusza Bethnall Green, tworzącéy część przedmieścia Londynu, znajduje się banda rozbóyników 500 do 600 ludzi wynosząca. Czynności ich tak dalece przeraziły mieszkańców, iak Gazeta Angielska wyraża, że mieszkańcy sąsiedni wystali deputacyją do Ministra Spraw wewnętrzných, P. Peel, z prośbą, iżby nie dopuścił, aby ich bezkarnie okradano i zabiano. Tenże dał rozkaz, wystać tamże 40 Policji urzędników konnych i pieszych, i onych co 3 godziny zmieniać. Spodziewano się, że rozbóynicy uderzą w noc na Policjią.

Ponieważ nie dalekiem iest rozpoczęcie się Parlamentu Angielskiego, sądziny przeto, że krotka o tymże wiadomości będzie interesującą:

Izba Parów Anglii. Xiążąt domu Królewskiego 6. Xiążąt 19. Margrabiów 16. Hrabiów 105. Wicehrabiów 22. Baronów 143. Razem urodzonych Parów w Izbie 311. Szkocya: W każdym nowym Parlamencie przez Szkołą Ślachtę wybranych Parów 16. Irlandyia: Wybranych przez Izlandzką Ślachtę dożywotnich Parów 28. Parów świeckich razem 355. Arcybiskupów Angielskich 2. Biskupów Angielskich 24. (Szkocya nie ma Biskupów) Biskupów, którzy przedstawiają Biskupów Irlandzkich, 4. Parów duchownych razem 30. Cała liczba Członków Izby Parów wynosi zatem 385.

Izba gminna. Wybranych Członków w Anglii 115, w Szkocyi 45, w Irlandyi 100. Liczba Członków Izby gminnéy wynosi 658. Chociaż Parlament trwać może lat 7, iednakże rzadko, aby iak mówić zwykli, naturalną śmiercią umarł, i mają to za rzecz zwyczajną, gdy Król, iak się Anglicy wyrażają, odsła Członków Parlamentowych ich Mocodawcom. W istocie ostatni Parlament był siódmym od czasu połączenia Irlandyi z Wielką Brytanią, który na początku tego wie-

ko był zebrany, tak, że wzięwszy w przecięciu, każdy Parlament trwał tylko po półczwarta roku.

Gazety Angielskie zawierają z Kalkuty z d. 9. Kwietnia co następuje:

Jenerał Major Sir Archibald Campbell, Komandor orderu łaziennego, przesłał następujący list do P. Swinton Esqr., Sekretarza Rządu Bengalskiego, z głównéj kwatery w obozie w Yandaboo, 40 mil w stronie południowo-zachodniéj od Ahy, z d. 24. Lutego.

Niedawne klęski wojska Birmańskiego, które prawie do szczytu zniszczyły i podstępnie wojska Angielskiego blisko Stolicy, Ahy, iak mi się zdaie dostatecznie skutkowały, aby ów przesadny i dumny Dwór zmusić do uległości, który bez wątpienia będzie musiał długo stósować się do swoiéj polityki, by umyślnie pokoju z Rządem Angielskim nie naruszał. Traktat pokoju dzisiaj zawarty i przez Birmańskiego Ministra Stanu zatwierdzony będzie Jego Wysokości w Radzie przez Angielskich Kommissarzów w Pegu i Avie przetłózony. Ia tylko tyle powiem, że natychmiast wyruszam z wojskiem moiém do Rangoon, gdzie dalszych rozkazów Rządu oczekiwać będę. Mam zaszczyt i t. d. » (G. Wied.)

Francyia.

Gdy Król odchodził w d. 20. Września stacye na górze Kalwaryi, schodząc, pominął wschód i upadł. Jednakowoż skutki tego ograniczyły się na lekkim draśnieniu skóry na ręce i kolanie, co iednakże nie przeszkadzało Królowi iść ieszcze kwadrans drogi do Surene, gdzie stał powóz.

D. 21. Września P. Kanning przez Ministra Spraw Zewnętrznych wprowadzony miał w St. Cloud prywatne u Króla posłuchanie. Tegoż samego dnia obiadował z Ciałem dyplomatycznym u Nuncyinsa Papieżkiego, a d. 22. dawał Poseł Angielski ku jego czci wielki obiad.

Nauczycielem młodego Xięcia Bordeaux mianowany Bisku Strasburgski, przybył do Paryża i z początkiem Października chciał rozpocząć swoje urzędowanie. Miał ón prosić ieszcze, aby mu wolno było hilka miesięcy utrzymać się przy Biskupstwie, dla przekonania się, iak się mu Tuilerii i ón w témże podobać będzie. (G. Wied)

Izba handlowa w Havre ogłosiła w Gazecie tego portowego miasta następujące depesze Ministra morskiego do Jeneralnego Kommissarza Marynarki w Havre:

Paryż d. 13. Września 1826.

»Mości Panie! Król Jegomość dowiedział się, że Nad-Ajent do Meksyku posłany, aby postrzegał interesów Francuzkiego handlu, roz-

począł niezwłocznie wykonywanie swoich obowiązków; i Ajenci Rządu Meksykańskiego iuż od nieiakięgo czasu są upoważnieni, trudnić się z sprawami dotyczącemi się handlu Meksykańskiego w portach Francuzkich; przeto Król Jegomość osądził za rzecz słuszną, iżby na przyszłość okrętom Meksykańskim wolno było zawiać do portów Francuzkich pod ich banderą, i by takowa przez cały czas ich tamże pobytu powiewała.»

»Ztąd, iak dalece się W Pana dotyczy, wydasz potrzebne rozporządzenia i z urzędnikami cywilnymi, iakoteż z urzędnikami przy król. Zarządziecia umówisz się względem tego, co potrzeba do wykonania tego środka.»

»W téj mierze pisałem do Ministra Spraw Wewnętrznych i Skarbu:

»Król troskliwy o wszystko, co tylko handlowi Francuzkiemu może być pożytecznym, zalecił Dowódczom flot swoich, aby w rozmaitych Państwach południowéj i północnéj Ameryki ustanowić Nad-Ajentów, którzy sprawować będą też same obowiązki iak teraz ustanowiony Nad-Ajent w Meksyku. Skoro z urzędowych raportów okaże się pewność, że Ajenci swoje rozpoczęli czynności, wtedy okręty tych Państw, których Rządów rzeczeni urzędnicy w charakterze iako Ajenci handlowi zostali uznani, używać będą w portach tego Królestwa tego samego przywileju, iaki teraz udzielony iest okrętom Meksykańskim, a ia starać się będę przesać W Panu w tym względzie swoiego czasu nowe rozkazy.»

(podp.) »Hrabia Chabrol.«

Za godność odpisu:

Tymczasowy Jeneralny Kommissarz Marynarki:

(podp.) »Desgranges.« (D. Au.)

Niemcy.

Król Jegomość Bawarski przybył znowu w d. 29. Września do Monachium.

Nad Renem spodziewają się podwyższenia cen zboża. Ostatnie mrozy zaszkodzić miały winogronom. (G. Wied.)

Rossyia.

Jego Cesarzowicowska Mość W. Xiążę Konstanty, opuścił w d. 5. z. m. Moskwę, i udał się do Warszawy.

Dziennik Odeski donosi z Akermanu z dnia 29. Sierpnia: »Pięć wiorst od miasta iest źródło, tém bardziéj zwracające uwagę, gdyż świeżość i zieloność w koło siebie zdaie się rozszerzać, podczas, gdy ziemia dalej iest sucha i piaszczysta. Miejsce to iest na teraz zwyczajną przechadzką Pełnomocników Tureckich, którzy takowe często sami, a częściiéj ieszcze otoczeni licznym

orszakiem zwiedzaia. Zdaie się, że miejsce to przypomina im piękne wieczory Lewantu. Od kilku dni ziawiła się tu trupa nadpowietrznych szoczków pod kierunkiem P. Ciabaü. Hadi i Ibrahim Efendi znajdowali się kilka razy na tém widoku, i zdawali się być ukontentowani, Mięscą przy téy sposobności Pełnomocnikom Otomańskim dawane, znajduia się obok miejsc dla Rossyjskich Pełnomocników. Podaią napoie chłodzące, a Tureccy Pełnomocnicy paą tytuñ przez całe przedstawienie. Fayki podaią onym ich Czybnkszy ze wszelką okazałością i elegancją obyczaüw Azjatyckich. Nic bardziéy nie uderza, iak widok mieszaniny stroiów i zbiór rozmaitych zwyczajów, które na tém miejscu iedynie przez ukontentowanie zdaia się w iedną łączyc całość.

(D. Au.)

W terażniejszéy chwili następuia wiaomość może być interessuia. Ostatni i główny traktat między Rossyia a Persami zawarty d. 12. Października 1813 w obozie Rossyjskim nad rzeką Seimä w Gulistanie za pośrednictwem Anglików, a d. 15. Września 1814 w Tiflis przez obiedwa Mocarstwa potwierdzony został. Persyia na mocy tego odstąpiła Rossyi różne obwody nad morzem Kaspijskiem i cały Dagbestan, zrzekła się prawa do Georgii, Imiretu, Gurelu i Mingrelii, przyznała na nowo Rossyi wyłączne prawo zwiedzać morze Kaspijskie okrętami wojennymi, i dozwoliła iéy oprócz tego wiele innych korzyści handlowych.

(G. Wied.)

Turcyia.

Dostrzegacz Anstryiacki pod napisem: *Z Wiednia d. 2. Października*, umieścił następuia artykuł:

Listy i doniesienia naynowszą pocztą z Konstantynopola z d. 11. Września nadeszłe (tylko czterema dniami wcześniwsze, iak te, które iuż w d. 23. z. m. przez nadzwyczajną sposobność tu odebraliśmy) nie nowego i ważnego nie przyniosły z téy Stolicy i teatru boiu. Zawieraią one tylko dodatkowe obrazy zniszczenia przez pożar w Konstantynopolu zrzadzzonego i zgadzaią się z podaniem, którego iuż czytelnikom naszym udzieliłiśmy; zdaie się tylko, iż się przekonano, że początek i rozszerzenie się tego pożaru przypisaó potrzeba przypadkowi i przeszkodom, które żywioty stawały urządzeniem do gaszenia.

W. Sułtan zaięty ciągle nową organizacją wojska; w Stolicy zwerbowano iuż 20,000 ludzi do istnieiających iuż dwunastu pułków i po większéy części iuż umundurowanych; ćwiczenia onych odbywaią się nieustannie, i Sułtan Mahmud ie-

szcze często bywa obecny ćwiczeniom wojska. Budowy koszar w Skutary, Daud i Ramis Basza, nie zaniechano, iakto zaraz po pożarze słycać było, lecz onę naydzielniéy popieraią.

W. Porta odebrała od Reszyd Mehmeda Baszy z obozu pod Atenami przez Tatarów nadeslaną wiadomość o zwycięztwie nad Grekami, którzy rzy wylądowali pod Lessina pod Fabvierem i Karaishakim w celu przybycia na odsiecz oblężonemu Akropolis. Stratę ostatnich podaią doniesienia Seraskiera na 1500 w zabitych i rannych, 7 zdobytych dział, chorągwi i t. p.

Rada Dywanu, która zaraz po przybyciu ostatniego goñca z Akermanu zgromadziła się, codziennie się otdąd zbiera.

Zaraza morowa zdaie się, że w ostatnich 14 dniach zmniejszyła się, iednakże ieszcze międzý Ormianami i Żydami wiele sprzątała ofiar.

Ze Smirny donoszą pod d. 2. Wrześ.: Kapudan Basza opuścił w d. 28. Sierpnia zatokę Mitileny, zarzucił kotwicę pod Scio, gdzie stał do d. 25. Ponieważ w dniu tym powstał świeży północny wiatr, wyszedł ón pod żagle w kierunku ku Samos, podczas, gdy swoje lekkie okręty posłał do Saiadszyk, aby zabrały wojsko. Cała eskadra Sachturego stała w porcie Vatho przy północnych brzegach téy wyspy i tylko z wielkiem niebezpieczeństwem i trudem przez wiatr mogła wyisć na morze. Kapudan Basza nie korzystał z tego. Zaniechał także zabrać na okręty wojska. Pogłoska biega, że wiatr zapędził flotę Turecką aż do Budrun (Halikarnas); słycać także, że znowu zebrała się pod Scio.

Listy z Alexandryi z d. 22. Sierpnia donoszą, że tameczna wyprawa nie iest ieszcze gotowa wyisć pod żagle, iednakże poiedyncze okręty udały się do Morei lub Kandyi.

Dnia 24. Sierpnia ukazał się w tuteyszéy zatoce Admirał Neale, na okręcie liniowym Revenge, otoczony fregatą Seringapatam i Cambrian. Dnia 29. rano fregaty Cambrian i Seringapatam, tudzież korweta Rose, wzmocnione żołnierzom morskim z okrętu Revenge, wyszły pod żagle, iak mówia, przeciwko rozboynikom morskim. Dnia 31. pokazały się w tuteyszéy zatoce dla zmiany lub wzmocnienia dwa okręty Angielskie wojenne, które ieszcze w Smyrnie nie były, to iest fregata Glasgow i bryg Chanticleer.

Naczelný Wódz C. K. siły morskiéy na Archypelagu, Jenerał Margrabia Paulucci, znajdował się d. 22. Sierpnia między Tino i Syra, powracaiąc z Nauplii.